Dziennik Łódzki
Ukazuje się od 1884 roku
junior

Wieści Dziwnej Treści

Szkoła Podstawowa ZNP
Bohdanowicza 4
93-552, Łódź

Numer 1 10/16

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

W tym numerze:

- *XXV-lecie Szkół ZNP w Łodzi*
- *W świecie książki*
- *Joga śmiechu*
- *Kącik podróżnika*
- *Pablopavo w Łodzi*
- *Tajemniczy ogród czy sen nocy jesiennej?*
- *Jak zwierzęta przygotowują się do zimy?*
- *Jesienne słońce na talerzu*

Redakcja

Redaktor naczelny: Weronika Pietrasik
Redaktorzy: Nell Bińczyk, Aleksandra Maciak, Dobrosia Rouba, Jan Sobczyński, Natalia Sujecka, Hania Szpilka,Gabrysia Zawisna
Opiekun: p. Karolina Majewska,
p. Jolanta Stępień

XXV-lecie Szkół ZNP w Łodzi

23 września 2016 roku obchodziliśmy jubileusz XXV-lecia naszej szkoły. Na uroczystość przybyły bardzo ważne osoby, między innymi Prezes Zarządu Okręgu Łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, p. Marek Ćwiek, Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, p. Krzysztof Baszczyński, Łódzki Kurator Oświaty, p. Grzegorz Wierzchowski, Wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Tomasz Trela i Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak. Gościem specjalnym była też, dorosła już, absolwentka naszej szkoły. Ceremonię rozpoczęło odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Zygmuntowi Lorentzowi.

Jubileusz uświetniły wystąpienia dostojnych gości. W kolejnej części uroczystości na scenie zaprezentowały się szkole koła teatralne. Uczniowie Szkoły Podstawowej zaprezentowali kabaret, natomiast gimnazjaliści przedstawienie, które wzięło udział w konkursie „Odyseja Umysłu". Występ dostarczył widowni wiele uśmiechu, radości i wzruszeń.

Uroczystość była wspaniała. Najbardziej podobała mi się prezentacja multimedialna dotycząca szkoły na przestrzeni ćwierćwiecza.

Nell Bińczyk

W świecie książki

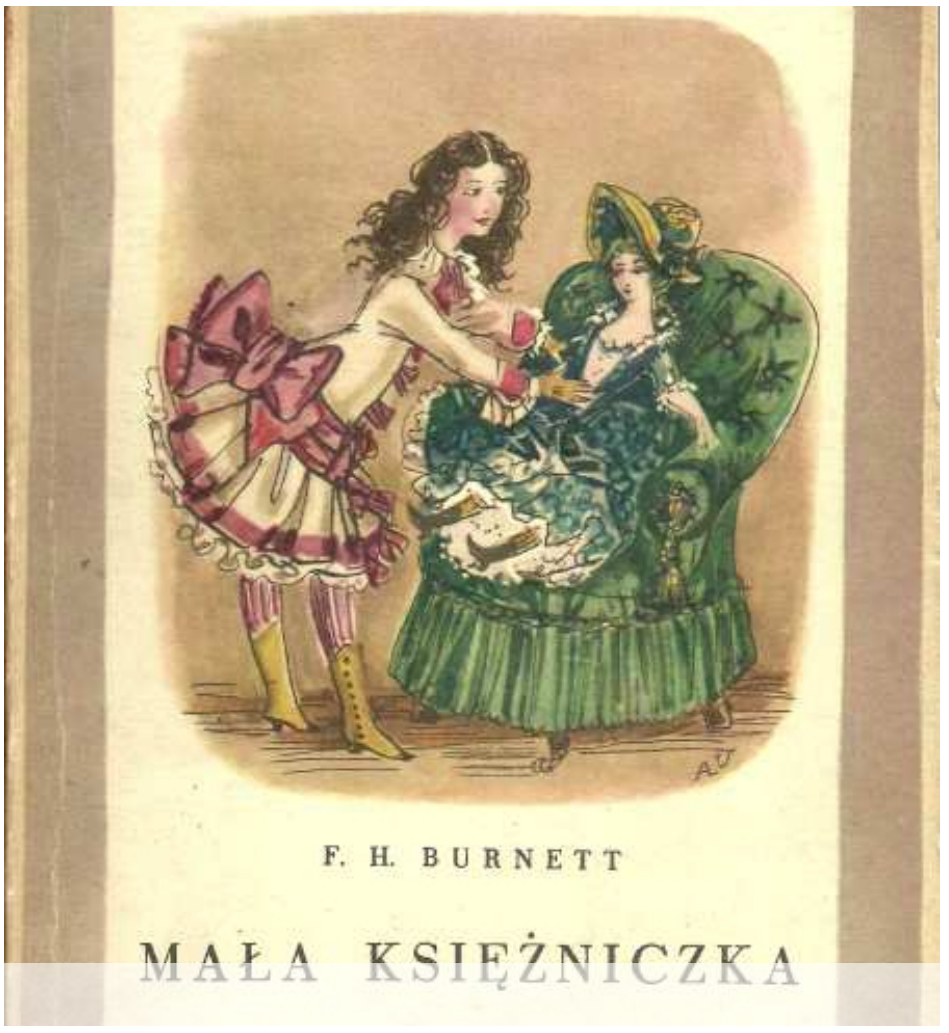

W tym numerze chciałabym zaprezentować powieść „Mała Księżniczka", która dzieje się w dziewiętnastowiecznej Anglii.

Siedmioletnia Sara Crewe przybyła do Londynu z Indii, by podjąć naukę na pensji. Jej bogaty ojciec zadbał, by w pensjonacie miss Minchin miał, jak najlepiej. Niestety, wielkie nieszczęście sprawia, że Sara z bogatej dziewczynki zamienia się w pomywaczkę. Jej życie w ciągu jednego dnia diametralnie się zmienia. Na szczęście Sara wyobraźnią potrafi sobie umilać przykrą dla niej rzeczywistość. Ile jeszcze będzie musiała pracować u miss Minchin? Kim jest pan Carrisford?

Czytając tę książkę przeżywamy razem z Sarą okropne traktowanie ze strony miss Minchin, ale także radosne momenty. Bardzo wzruszająca powieść, która nie pozwala w żadnej chwili się nudzić. Książkę napisała Frances Hodgson Burnett, autorka „Tajemniczego Ogrodu". Bardzo polecam tę powieść każdemu.

Weronika Pietrasik

Joga śmiechu

W każdą środę w Tubajce w parku Źródliska odbywa się ,,joga" śmiechu. Oto co piszą o niej jogini:

Sesja jogi śmiechu to trening bezwarunkowej radości, w czasie, którego ćwiczymy i wzmacniamy umiejętności spontanicznego śmiania się.
Spotkanie utrzymywane jest w klimacie dziecięcej zabawy, w czasie której wykonujemy proste ćwiczenia oddechowe, świadomie się śmiejemy i zarażamy śmiechem innych. Poruszamy się w tanecznym rytmie i wykorzystujemy techniki relaksacyjne.

Na początku zadaniem uczestnika jest śmiać się sztucznym śmiechem, co wcale nie jest takie łatwe, ale po chwili każdy śmieje się już śmiało, mocno, głośno i prawdziwie. Po wykonaniu wielu ćwiczeń zarówno ruchowych, jak i nie, odbywa się relaksujący zabieg - zamkniesz oczy, pomarzysz i… i zanim się obejrzysz, zrobi się ciemno! Naprawdę polecam!

Jan Sobczyński

Kącik podróżnika

MAJORKA

Chciałabym zachęcić Was do odwiedzenia Majorki. Jest to największa wyspa należąca do Hiszpanii, leżąca na Morzu Śródziemnym. Mieszka tu prawie 850 tysięcy osób. Głównym miastem i stolicą wyspy jest Palma de Mallorca.

W pobliżu leżą dwie inne wyspy: Ibiza i Minorka. Średnia temperatura w lipcu to 32 stopnie. Majorka to atrakcyjna wyspa, na której rośnie dużo palm. W morzu żyją delfiny, które można zobaczyć pod koniec dnia. Kiedy tam byłam, mieszkałam w hotelu Iberostar Ciudad Blanca, tuż przy pięknej, piaszczystej plaży.

Możecie też zobaczyć uprawy winorośli, oliwek, truskawek, cytrusów i warzyw. Ludzie są tam bardzo mili więc serdecznie zachęcam was, żebyście tam pojechali.

Hania Szpilka, Dobrosia Rouba

TORUŃ

Toruń to fantastyczne miasto, do którego wybrały się klasy drugie i trzecie na wycieczkę szkolną 29 września. Na miejsce jechaliśmy około 2,5 godziny. Po przyjeździe udaliśmy się do planetarium. Seans o wszechświecie wprawił nas we wspaniały nastrój, z którym udaliśmy się do Muzeum Żywego Piernika. W muzeum piekliśmy swoje własne pierniki, które były wykonane według receptury sprzed 500 lat! Nie obyło się również bez zakupu tych pysznych ciastek i innych pamiątek. Z plecakami pełnymi pierników udaliśmy się do restauracji „Pod Arkadami". Tam czekaliśmy na panią przewodnik, która oprowadziła nas po Toruniu. Widzieliśmy, m. in. ratusz, pomnik flisaka oraz rzeźby złotego osła i psa. Pod koniec dnia udaliśmy się do hostelu, zakwaterowaliśmy się, zjedliśmy kolację i wspólnie, w jednym pokoju, czytaliśmy książkę Wandy Chotomskiej „Kareta z piernika".

Drugiego dnia, zaraz po zjedzonym śniadaniu, wykwaterowaliśmy się. Przed wyjazdem odwiedziliśmy jeszcze Dom Legend, w którym każdy miał okazję wziąć udział w scence prezentującej legendę o Toruniu. W drodze do Łodzi odwiedziliśmy jeszcze Ciechocinek. Jest to jedno z najstarszych uzdrowisk w Europie. Jedną z atrakcji jest tam także fontanna z solanką o nazwie „Grzybek". Wycieczka była udana, wróciliśmy zadowoleni i pełni wrażeń.

Hania Szpilka, Dobrosia Rouba

Koncert...

03.09.2016 r. przy ulicy Piotrkowskiej odbył się koncert zespołu ,,Pablopavo i Ludziki". Były tam całe tłumy ludzi, więc miała też miejsce bardzo ważna kontrola bezpieczeństwa. Panom sprawdzano kieszenie, a paniom torebki, więc nic złego się nie stało. Jeżeli chodzi o sam koncert, to był świetny. Artyści zaśpiewali wiele piosenek, a ich tytuły to: ,,Koty", ,,Bulaj", ,,Mikołaj", ,,Wenecja" i ,,Oddajcie kino Moskwa".

Koncert ten odbył się w ramach Miksera Regionalnego. Mikser to największa impreza naszego województwa. Dla wszystkich mieszkańców regionu oraz gości organizatorzy przewidzieli mnóstwo atrakcji, wydarzeń towarzyszących oraz koncertów.

Jan Sobczyński

Paweł Sołtys,
czyli Pablopavo

Tajemniczy ogród czy sen nocy jesiennej?

W dniach 7-9 października odbył się LIGHT MOVE FESTIVAL. Już szósty raz wspaniałe światła rozświetliły Łódź. W tym roku organizatorzy przeszli samych siebie.

Otwarcie festiwalu odbyło się na Placu Wolności. Tam mogliśmy zobaczyć kolorową projekcję filmową na budynkach dawnego ratusza, muzeum archeologicznego oraz kościoła. Do tego pokazu dodano muzykę. Efekt był zachwycający. Jednak najwięcej pięknych artystycznych instalacji świetlnych można było obejrzeć w Parku Staromiejskim. Tam można było przejść się wśród ogromnych świecących grzybów, meduz i kotów. Również piękne były sukienki powieszone na drzewie. Też można było pójść do Parku Sienkiewicza lub na ul. Piotrkowską. Tam także było cudownie.

Było zbyt wiele atrakcji by wszystko opisywać. Zachęcam wszystkich do pójścia za rok na LIGHT MOVE FESTIVAL. Szkoda, że jest tylko raz do roku…

Weronika Pietrasik

Weronika Pietrasik

Weronika Pietrasik

Tajemniczy ogród czy sen nocy jesiennej?

Feeria barw i kolorowych świateł opanowała Łódź. To już szósta edycja Festiwalu Kinetycznej Sztuki Światła „Light Move Festival". Zabrała nas do świata sennych marzeń. Tysiące światełek przeniosły nas do krain skrzących się mnóstwem pastelowych barw. Cała ulica Piotrkowska, Plac Wolności oraz Park Staromiejski przemieniły się w Tajemniczy Ogród. Sen na jawie albo jawa we śnie . Takie odniosłam wrażenie oglądając te wszystkie iluminacje.

Świetliste nenufary oraz wielkie, błyszczące ważki unoszące się bezszelestnie nad taflą stawu, meduzy poruszające się między gałęziami drzew, które przenoszą nas w głąb oceanu oraz suknie na drzewach, a także iluminacje na kamienicach to naprawdę niezapomniane wrażenie.

Sny, mary, widziadła od wieków rozpalały wyobraźnię ludzi, budziły niepokój, ale tez podziw i fascynację. Były swoistym pomostem między światem realnym a duchowym, tym co namacalne, a co jawi się jedynie w umyśle człowieka.

Instalacje te zaburzają granicę między snem a jawą. Można spełnić swe marzenia o byciu wróżką, elfem lub podróżnikiem po magicznej puszczy pełnej tajemnic, dziwnych stworzeń i niesamowitych dźwięków.

Zachęcam Was do wybrania się na przyszłoroczną edycję, ponieważ to trzeba zobaczyć na własne oczy – żadne słowa nie oddadzą wrażeń.

Aleksandra Maciak

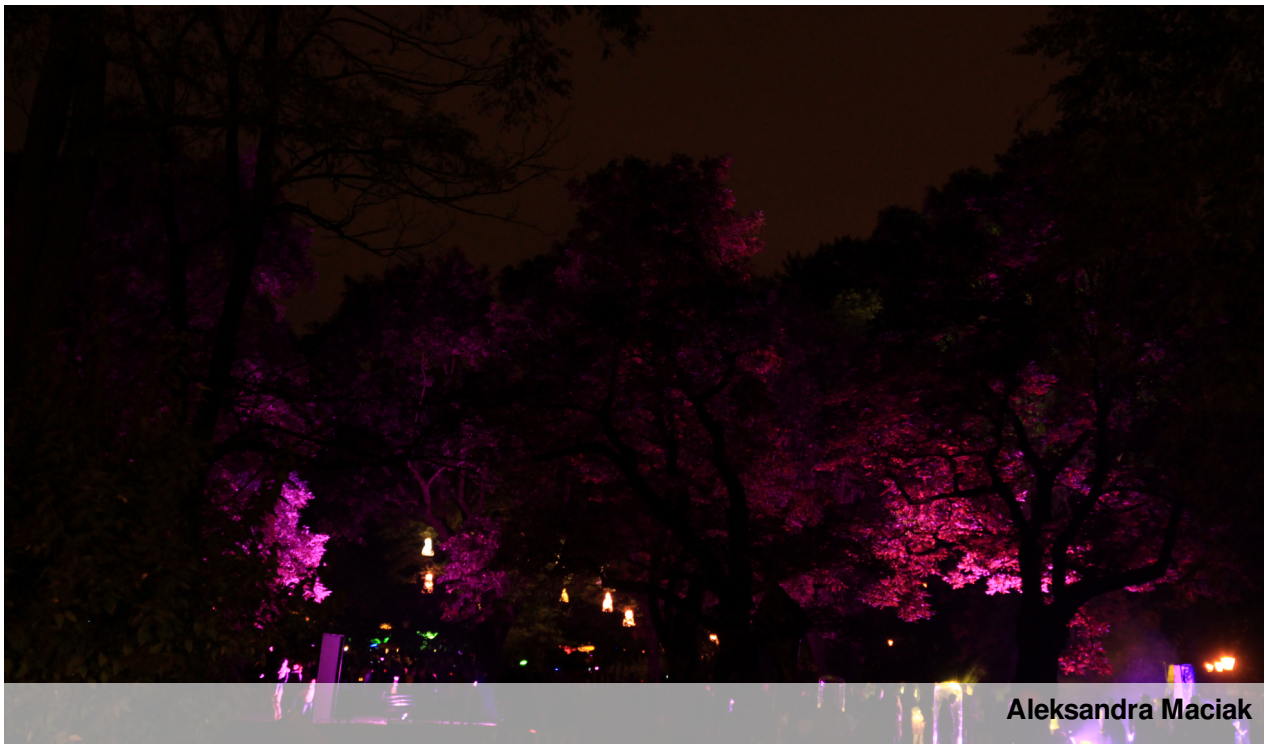

Aleksandra Maciak

Aleksandra Maciak

Jak zwierzęta przygotowują się do zimy?

Czy wiecie, że zwierzęta zaczynają się przygotowywać do zimy już jesienią?! Niedźwiedzie brunatne przed snem zimowym muszą zjeść dużo zdrowego jedzenia, żeby zgromadzić pod skórą tłuszcz. On je ogrzewa i odżywia w czasie snu, który trwa kilka miesięcy. Podobnie robią wiewiórki i jeże. Część zwierząt odlatuje jesienią do ciepłych krajów. Są to: jaskółki, słowiki, łabędzie i dzikie kaczki.

Sarny, zające, wilki, lisy i dziki to zwierzęta aktywne zimą. Nie robią zapasów i nie zapadają w sen, ale zmieniają futro z letniego na zimowe. Jest ono cieplejsze i jest w innym kolorze. Gdy jest duży mróz, leśniczy przynosi im siano, kasztany, żołędzie, warzywa i sól.

Pamiętajcie! Nie dawajcie ptakom do jedzenia słodyczy i słonych rzeczy. Możecie pomóc, budując karmniki dla ptaków i sypiąc tam specjalne ziarno, płatki i owoce. Te produkty możecie kupić w sklepie zoologicznym.

Gabrysia Zawisna

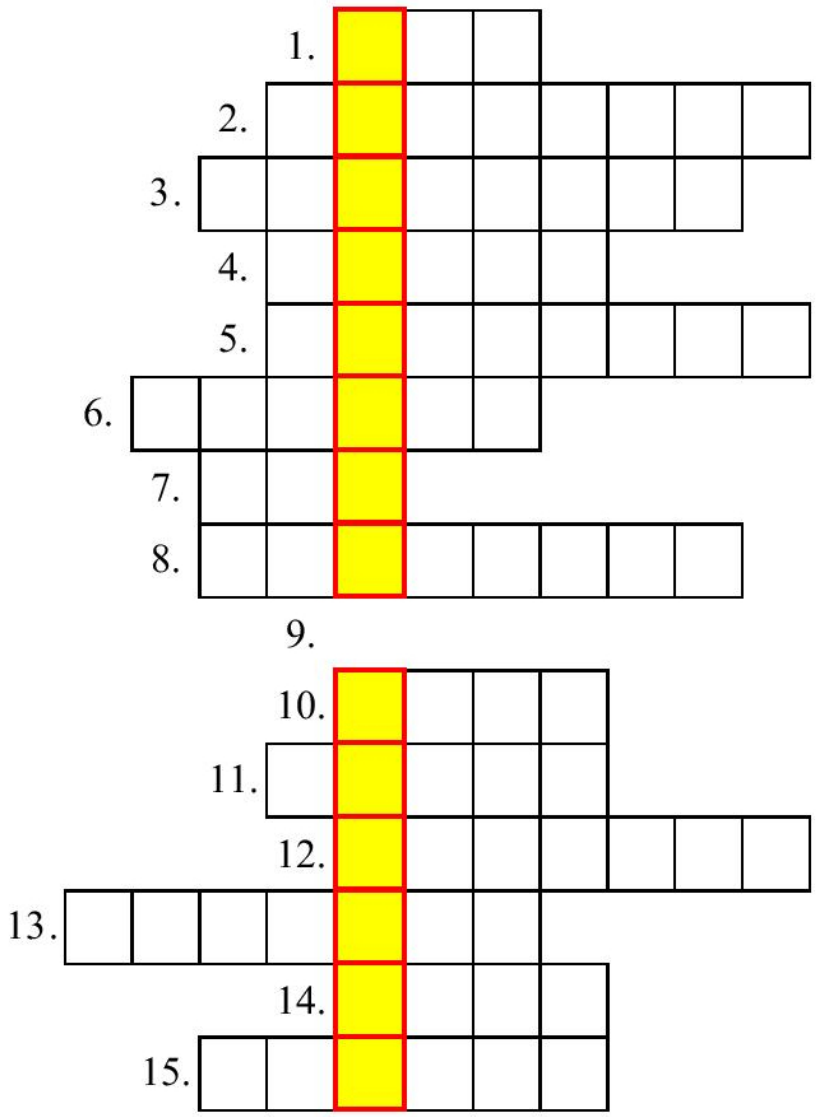

Podpowiedzi:

1. Zawsze chodzi własnymi drogami.
2. Wieczna zmarzlina.
3. Warzywo podobne do brokuła.
4. Pojazd z pedałami.
5. Jeden z jesiennych miesięcy.
6. Wita Cię w poniedziałek rano.
7. Król zwierząt.
8. Inaczej alfabet.
9.
10. Gatunek drzewa.
11. Odmiana małpy.
12. ... wspinaczkowa.
13. Ulubiony czas uczniów.
14. Jest do szycia.
15. Dom książek szkolnych.

Jan Sobczyński

Jesienne słońce na talerzu

Za oknem złota, polska jesień. Dni są coraz krótsze, ale jeszcze ciepłe i słoneczne. Drzewa niczym złociste panny stroją się w najpiękniejsze ubrania, aby pożegnać gasnący, wraz z nadejściem mrozów, świat. Widzimy na nich różnobarwne liście, mieniące się złociście w promieniach jesiennego słońca, od pomarańczowych, przez żółte, a nawet czerwone czy brązowe, które figlarnie wirują w powietrzu jakby bawiąc się z porywistym, jesiennym wiatrem, aby ostatecznie opaść na ścielący się u ich stóp miękki dywan.

Zanim nadejdą szare, chłodne dni podaję przepis, jak zachować jesienne słońce na talerzu. Oto moja zupa dyniowa, która w ponure dni pozwala się rozgrzać i naładować pozytywną energią oraz rozświetlić szerzącą się na niebie szarość.

Składniki:
- **500 g złocistej dyni**
- **100 g jesiennych ziemniaków**
- **1 marchewka**
- **łyżka masła klarowanego**
- **pół łyżeczki curry i kurkumy**
- **sól i pieprz**

Składniki kroimy w kostkę i podsmażamy na złocisty kolor na patelni, a następnie podlewamy wodą, gotujemy ok. pół godziny do miękkości i miksujemy na jednolity słoneczny krem dyniowy. Doprawiamy przyprawami. Uwierzcie mi, ta zupa jest nie tylko przepyszna, ale również pięknie pachnie i wygląda. Zapach curry i kurkumy wypełni wasz dom i rozweseli jesienna duszę.

Aleksandra Maciak